

Anna Proszowska
3342 N. Hamlin Ave.
Chicago 18, Ill.

TRZY PIORA

MIESIĘCZNIK HARCERSKI

Rok 1

Grudzień 1947r.

Nr. 8



R. 47

ul. dr. Proszowska
Chicago



archiwum
harcerskie.pl

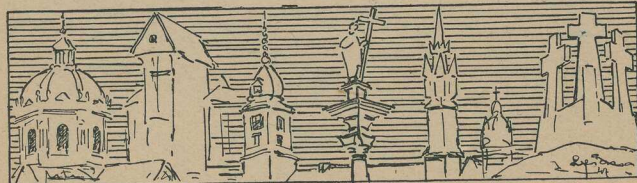


CZY WIECIE ŻE:

1. Już 1 stycznia 1948 wyruszamy na „Wędrówkę po Polsce“
2. Startujemy w Szczecinie.
3. Miastami etapowymi są:

1. GDAŃSK	8. NOWOGRÓDEK	15. KRAKÓW
2. BYDGOSZCZ	9. BRZEŚĆ n/Bugiem	16. WROCŁAW
3. POZNAŃ	10. LUBLIN	17. ŁÓDŹ
4. TORUŃ	11. KOWEL	18. KATOWICE
5. OLSZTYN	12. LWÓW	19. KIELCE
6. BIAŁYSTOK	13. STANISŁAWÓW	20. WARSZAWA
7. WILNO	14. PRZEMYŚL	
4. Dokończenie wykazu gier znajduje się w obecnym numerze.
5. Na zwycięskie zastępy czeka przeszło 50 cennych nagród. Między innymi: książki harcercskie i beletrystyczne, oprawione portrety Reymonta i Mickiewicza, swetry, bluza amerykańska, pończochy, spodnie harcercskie, buty sportowe, konserwy, czekolada, cukierki, 3 komplety „Trzech Piór“, fleciki i inne.
6. Drużyna, która się dotąd nie zgłosiła, winna to uczynić natychmiast.
8. Jeżeli numer z grą nie dotrze do Was we właściwym czasie, wówczas mimo opóźnienia możecie zgłosić się i będziecie przyjęci do konkursu.
7. Wszystkie zgłoszone zastępy, które wytrwają na trasie biegu do końca gry otrzymają pamiątkowe dyplomy

Kierownik Gry.



Ks. W. PĄCZEK, Kapelan Choraży Kresowej

Hej, kołęda, kołęda,
 Nieśpiewana, niegrana,
 Nadziejami owiana
 A miłością pałająca
 A wysiłkiem obrzymbia
 A tęsknotą kwilnąca.
 Hej, kołęda, pielgrzymia,
 Kołęda!



przyszło wypełnienie czasu według wyroków Opatrzności Bożej; zaistniał fakt dziejowy i to w miejscu, w którym Rut zbierała kłosa a Dawid pasał trzodę. Druga osoba w Bogu rodzi się w Betlejem. Aniołowie nuca „Gloria“, głosząc „pokój ludziom dobrej woli“ W materialistyczne poglądy świata została rzucona idea nadprzyrodzoności.

Z podziwem patrzyła pokolenia, na walkę dwóch światów – materii i ducha. Chrześcijaństwo opancerzone prawdą odwieczną, śmiało rzucało swe dewizy, miłości wszystkich ludzi bez względu na rasę i cywilizację czy stanowisko społeczne. Wprowadzało uswięcenie rodziny, szacunek, dla niewiasty – matki, zaspokajało potrzeby biednych i nieszczęśliwych – rozwiązywało problem niewolnictwa, utrwalałając, zarazem nowy pogląd na pracę.

*Wszystkim Przyjaciółom, Czytelnikom
 i Współpracownikom, Najserdeczniejże Życzenia
 Świąteczne i Noworoczne składa
 Redakcja*

Nic też dziwnego, że święta i cicha Noc Betlejemu otoczyły specjalną czcią wszystkie narody i pokolenia. Wilia zaś stała się świętem rodziny, w którym przy łamaniu opłatka darowano sobie różne przewiny, podawano ręce, by wspólnie dążyć w lepsze jutro.

Dwadzieścia wieków mija i oto używając słów J. E. Kard. Hłonda, Prymasa Polski „ujrzeliśmy w potwornej rzeczywistości wcielenie bezbożnictwa, gdy w imię materializmu rasowego ruszyła na podbój świata zbrojna potęga” która rozpętała szturm na świętości nasze, niszcząc kościoły, dobytek kultury i mordując naród. Ona sprawiła, iż wygnani z pieleszy domowych chat i siedzib kroczyć musimy drogą tułaczy.

Nie wolno nam jednak wątpić. Aczkolwiek napór materializmu międzynarodowego jest pojężny, chrześcijaństwa nie powali, bo, gdy „Bóg się rodzi moc truchleje” Potwierdzeniem słów kolędy niechaj będą dzieje historii naszej. Już u kolebki państwowości polskiej, zdawało się, że ze śmiercią Bolesława Chrobrego – rozpadnie się dzieło mozolną pracą scementowane i nie ostoi się przed nawrotem do pogaństwa – powstaje jednak Odnowiciel.

W wiekach średnich, skłócone księstwa, zwalczające się między sobą o mało co nie podzieliły losu Śląska i oto Opatrzność wzbudza króla niepokąznego „Łokciowego”, który w spadku synowi swemu przekazuje królestwo.

Ostała się Ojczyzna przed nawałą szwedzką. Wyszła zwycięską z 150 – letniej mogiły

To też w 1947 rocznicę Nocy Betlejemu, w momencie tarć między zasadami i wartościami chrześcijańskimi a światopoglądem materialistycznym – pogańskim, my pielgrzymi w Wilię Polską życzyć sobie będziemy – wzajemnego zbratania, wytrwałości i męstwa, ducha ofiary i poświęcenia, bo tylko ludziom dobrej woli zabłyśnie jutrzienka pokoju.

W akcji na rzecz odbudowy kościołów w Warszawie nie może zbraknąć nikogo, żadnego kręgu, żadnej drużyny żadnej gromady.

(Z apelu hm K. BURMAJSTRA Komisarza Zbiórki)

Zgodnie z ostatnim rozkazem Komendy Głównej, Redakcja »Trzech Piór« zaprasza serdecznie Druhny Instruktorów i Druhów Instruktorów do współpracy

Przy nawiązywaniu z nami kontaktu prosimy uprzejmie o zaznaczenie jakie działy pisma interesują Druha/nę/ najbardziej.

Na życzenie prześlemy projektowane tematy przyszłych numerów pisma.

Redakcja.

JAN KASPROWICZ

Żegnajmy dzisiaj rok stary

Żegnajmy dzisiaj rok stary
bez żalu i goryczy
i trwożnie pytać przestaśmy,
co nowy rok nam użyczy:

Zapewne się w nasze progi
zbyt nie pokwapi wesele
wszak przywykliśmy do tego,
że radość dróg nam nie ścięło.

Za nami idzie niedola,
naprzeciw śpieszy nieszczęście:
prawo zginęło ze świata,
panują na nim li pięści.

Zwalony nie ma przyjaciół,
więc sami kierujemy kroki
w tę przyszłość, co pięścią grozi,
w bezprawia pomrok głęboki.

Tylko w tej drodze dantejskiej,
śród tych piekielnych czeluści,
niech wierną będzie nadzieja,
niech męstwo nas nie opuści.

Z sztandarem wolności w rękę
i z mieczem, co prawdy strzeże,
idźmy przez straszne te kręgi,
nowego życia szermierze.

Choć z naszej wielkiej otuchy
rzechotać się będą czarci,
zdążajmy, co krok dowodząc,
że życia jesteśmy wari.

Czujecie grobu wstrząśnięcia.
Podziemne słyszycie łaskoty.
Wulkani w kuźnicy jutra
podnoszą ciężkie swe młoty.

I w nas na pozór zwłatałych,
drzemią olbrzymów tych moce,
i w nas jest przyszłości siła,
co tron bezprawia druzgoce.

Więc idźmy razem w szeregu,
do góry podniósłszy głowy
i nie pytajmy trwożnie,
co nam przyniesie rok nowy.

LEŚNA CHOINKA

Poderwana na nogi niespodziewanym alarmem zebrała się punktualnie o godz. 3 cała drużyna w swej izbie. Brak było tylko zastępowych.

- Co się stało? Gdzie starzy?
- No . . . jak się wodzowie będą spóźniać .
- Czuwaj! — przerywa gwar drużynowy.
- Czuwaj! — huknęło.

Dziś druhowie macie za zadanie wytopić swoich zastępowych, którzy ukryli się kilka kilometrów stąd. Ślad będzie dobry, bo właśnie dziś rano spadł równy śnieg, a wiatru nie ma. Zastęp „Wyźłów“ znajdzie pierwsze tropy starego u wylotu ulicy Polnej, „Kozice“ znajdą ślady koło samotnej stodóły u północnego skraju naszego miasteczka, a „Lisy“ koło krzyża przy drodze, prowadzącej do Zalesia. Podzastępowi obejmą zastępy i poprowadzą szykiem patrolowym. „Wyźły“ zabiorą ten oto wyładowany plecak, „Lisy“ — saperki i toporek a „Kozice“ apteczkę połączoną drużyny Są jakieś pytania?

- Nie, wszystko jasne.
- No to, czuwaj! — Odmaszerować!

Po godzinnym tropieniu zastęp „Wyźłów“ znalazł się w lesie. Zmierzch już zapadał. Ślady na otwartej przestrzeni tak dobrze widoczne, teraz z trudnością można było dojrzeć. Chwilami zupełnie ginęły między świerkami. To też radość ogarnęła wszystkich „Wyźłów“ i „Wyźłeta“ gdy idący w przód Bolek zameldował, że widzi zastępowego. Za chwilę wszyscy go zobaczyli siedzącego na pieńku przy silnym ogniu razem z innymi zastępowymi.

— Stary Wyźle, melduj, żeśmy cię znaleźli — zaraportował niezbyt urzędowo zastępcą. Wśród dowcipów na temat ostatniego tropienia, grzali trochę zgrabiące ręce przy ogniu, nad którym kipiała już w kotle woda. Za kilka minut nadeszły z innych stron pozostałe zastępy

Zjawił się i drużynowy Wydobyto garnuszki, szybko rozlano herbatę, rozgrzały się języki, posypały się bez troskie przycinki i przygaduszki. Ktoś nawet zaintonował „Kawał chleba do plecaka“ Nastąpiło omówienie gry tropicielskiej, po czym spakowano rzeczy, zagaszono szybko śniegiem ogień i wszyscy myśleli, że pójdą do domu.

Ale teraz dopiero czekała ich niespodzianka.

— Zastępami, rzędem za mną marsz. Gęśiego poprowadził ich drużynowy przez zarośla na małą polanę. Tu zatoczył koło i zatrzymał ich wokół samotnie stojącego świerka.

Jego ośnieżone gałęzie połyskiwały w świetle wyzierającego ciekawie spoza drzew księżycą. Drużyny zbliżyły się do świerka, zapalił małą pochodnię, a od niej coś na drzewku. Mignęło światelko i zapłonęło równym blaskiem.



— Patrzcie, przecież to świeczka choinkowa.
— Druhu przyboczny! Proszę zapalić następną świeczkę, — tak, a teraz zastępowi. Przy dźwiękach „Wśród nocej ciszy“ zapalali kolejno świeczki wszyscy członkowie zastępu „Kozic“ „Lisów“ „Wyźłów“ Bolek jako najmłodszy członek zastępu zapalał ostatni. Długo przyglądał się i szukał swej świeczki. Aż wreszcie znalazł ją.

Jest, ale wysoko — nie dostanie. Pomógł mu Stary Wyźel przez wzięcie go „na barana“ Za chwilę i jego świeczka błyszcziała razem z innymi.

„W źłobie leży, któż pobieży“

Śnieżnym puchem otulone gałki zadrgały w radosnym blasku migocących świeczek. A oni zapatrzeni w tę cudną, żywą choinkę śpiewali jedną kolędę po drugiej.

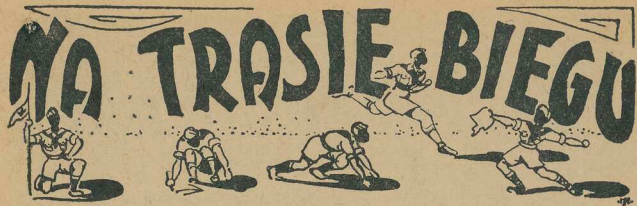
„Podnieś rękę Boże Dziecię,
Błogosław Ojczyznę miłą.

W Administracji »Trzech Piór« znajduje się do sprzedaży
kilkadziesiąt egzemplarzy śpiewnika harcerekiego

„Leć głosie . . .“

w cenie 10 marek.

Zamawiać można załączoną pocztówką.



W dziale tym są omawiane zagadnienia z metodyki i techniki harcerskiej oraz ciekawsze gry terenowe. Znajdziecie tu wiele wzorów i materiałów do wykorzystania w drużynie.

Phm. MISKOWA JADWIGA.

WĘDRÓWKA PO POLSCE.

Gra drużyn i zastępów
d. c.

Wykaz szczegółowy Grup II, III i IV.

Uwaga: Przy grach Nr. 5 punkt otrzymuje tylko zwycięski zastęp, za gry 1, 2, 3, 4, punkt otrzymuje każdy zastęp, który osiągnął minimum warunków.

Uzupełnienie materiałów do gier znajdziecie w każdym podręczniku historii i geografii.

Grupa II — Gry historyczne.

1. Twórzmy daty

Zastępy otrzymują w kopertach po 40 małych karteczek z jedną cyfrą na każdej. Na dany znak każdy zastęp układa z nich daty historyczne; pod każdą datą kładzie kartkę z podpisem, jaki fakt historyczny ona oznacza. Otrzymują punkt zastępy, które ułożyły i podpisały poprawnie przynajmniej 5 dat.

Drużyny/a! przygotujcie cyfry dziesięciu dat spośród następujących:

966, 1000, 1025, 1138, 1226, 1241, 1364, 1370, 1386, 1410, 1525, 1569, 1572, 1655, 1683, 1791, 1794, 1795, 1830, 1863, 1914, 1918, 1920, 1939.

2. Z czego słynie.

Grają zastępy siedząc w kole. Drużyny zaczyna grę — rzuca chusteczkę do kogoś wymieniając nazwisko, lub imię zasłużonej postaci historycznej: n. p. królową Jadwigę. Ten, który chwyci chusteczkę odpowiada, kim była wymieniona, lub co zrobiła i rzuca chustkę do następnego wołając: n. p. Żółkiewski. Kto nie udzieli odpowiedzi wychodzi z gry, zaś chusteczkę ponownie rzuca drużyny.

Otrzymują punkt zastępy, które w ciągu gry utraciły najwyższą połowę członków.

Uwaga: Czas trwania gry musi być z góry określony

Materiał do wykorzystania: Mieszko I, Bolesław Chrobry, Bolesław Krzywousty, Henryk Pobożny, Władysław Łokietek, Kazimierz Wielki, Królowa Jadwiga, Władysław Jagiełło, Kazimierz Jagiellończyk, Zygmunt Stary, Zygmunt August, Stefan Batory Jan III Sobieski, Stanisław August Poniatowski, Św. Kinga, Zbigniew Oleśnicki, Jan Długosz, Jan Zamojski, Stanisław Żółkiewski, Karol Chodkiewicz, przeor Kordecki, Stefan Czarniecki, Tadeusz Kościuszko, Ks. Józef Poniatowski, Piotr Wysocki, Romuald Traugutt, Roman Dmowski, Józef Piłsudski, Wojciech Korfanty, Wincenty Witos, Władysław Sikorski.

3. Chronologia.

Drużyny przygotowuje do gry 4 komplety kartek z wypisanymi na nich imionami królów polskich i innych postaci historycznych. W komplecie unikać postaci działających równocześnie.

Drużyny daje zastępom po jednym komplecie. Zastępowi rozdają kartki w swoich zastępach. Po krótkiej naradzie — na dany znak każdy zastęp ustawia się rzędem w kierunku na drużynowego według kolejności panowania, lub działania reprezentowanych przez poszczególnych członków postaci n. p. zastęp „Lisów“ otrzymał kartki: Kazimierz Wielki, Bolesław Chrobry, Książę Józef, przeor Kordecki, Wincenty Witos, Mieszko I, Św. Kinga.

Powinien się ustawić: Mieszko I, Chrobry, Św. Kinga, Kazimierz Wielki, Kordecki, Ks. Józef, W Witos.

Każdy zastęp, który ustawił się sprawnie i chronologicznie otrzymuje kreskę. Następuje zmiana kartek między zastępami i gra zaczyna się na nowo. W ten sposób grę powtarza się cztery razy / za każdym razem zastęp ma inny komplet /.

Punkt za grę otrzymuje każdy zastęp, który zdobył przynajmniej 2 kreski nie pomylić kreski z punktem! /.

4. Opowiadanie historyczne.

Każdy zastęp obiera sobie dowolny wiek, panowanie jednego z królów lub, fakt historyczny. Po krótkiej naradzie zastęp zgłasza temat i wygłasza zbiorowe opowiadanie w ten sposób, że każdy członek zastępu wypowiada kolejno jedno zdanie.

Otrzymuje punkt każdy zastęp, który wygłosił opowiadanie poprawnie i bez błędów rzeczowych.

5. Kto, co i kiedy

Ile zastępów tyle krzesel na których leżą po 3 pudełka z kartkami: w pierwszym pudełku są kartki z imionami królów, w drugim pudełku są kartki z nazwami faktów z ich panowania, w trzecim pudełku są kartki z nazwami odnośnych wieków / jednakowe komplety dla wszystkich zastępów /.

Zastępy ustawiają się rzędami. Na dany znak pierwszy z każdego rzędu podbiega do pudełka z nazwami królów, zabiera jedną kartkę i biegnie z nią na

koniec swego rządu. Po drodze dotyka ręką ramienia następnego, który znowu biegnie po kartkę i t. d. aż do ostatniego. Ostatni woła „już“ Wówczas natychmiast zaczyna się podobny bieg do drugiego pudełka, w którym każdy wybiera jakiś fakt z czasów panowania swego króla. Po okrzyku „już“ następuje bieg trzeci do trzeciego pudełka, z którego biegnący dobierają odnośne wieki.

Następuje sprawdzenie doboru trzech kartek.

Punkt otrzymuje tylko jeden zastęp, który najszybciej i najpoprawniej dobierze kartki.

Grupa III — Gry geograficzne.

1. Mapa Polski.

Każdy członek zastępu przerysuje własnoręcznie mapkę Polski z „Trzech Piór“ uzupełni brakujące miasta i wklei do swego dzienniczka.

Punkt otrzymuje każdy zastęp, którego wszyscy członkowie wykonali zadanie w oznaczonym terminie.

2. Tajemnicza wędrowka po mapie.

Zastępy siedzą grupami przed wielką mapą Polski zawieszoną na ścianie. Drużynowy/a zaczyna mówić powoli, / według uprzednio przygotowanego szkicu / np: „Wyjeżdżam z miasta, gdzie stoi Wawel i jadę koleją do miasta, gdzie kopią sól; przedzieram się piechotą przez puszcę, dochodzę do rzeki i płynę rzeką aż do miasta, gdzie król Kazimierz Wielki założył spichrz“ i t. d.

Harcerze wypisują na kartkach w czasie opowiadania nazwy miast, gór, puszcz, rzek, kanałów, przez które wędrują.

Po skończeniu wędrowki zastępy wymieniają kartki między sobą. Drużynowy/a czyta kolejno nazwy, o które chodziło / w naszym przykładzie będzie więc: Kraków, Wieliczka, Bochnia, puszcza Niepołomska, Wisła, Kazimierz i t. d. — wszyscy sprawdzają jak w grze Nr. 2 grupy polonistycznej 6 7 „Trzech Piór“ str. 18 /. Otrzymuje punkt każdy zastęp, którego przeciętny wynik wynosi przynajmniej 50 procent.

(Dokończenie w następnym numerze.)

Już wyszedł z druku kieszonkowy kalendarzyk terminowy na rok 1948, zawierający najpotrzebniejsze wiadomości na 88 str.

Cena 2 marki.

Zamówienia wykonuje Adm. »Trzech Piór« natychmiast.



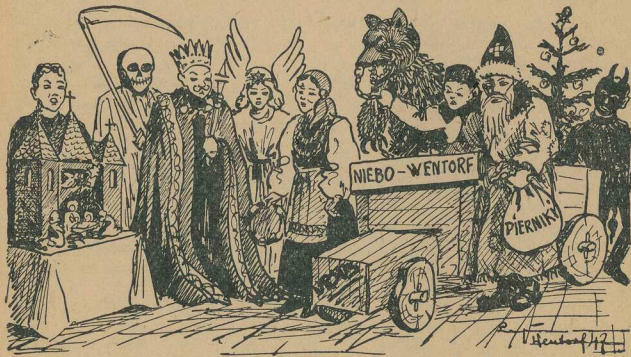
ARCYŻUBR

W małej salce, przylegającej do harcówki panował niebывały gwar, śmiech i humor. Była to „garderoba“ domorosłych artystów.

A wszystkimu był winien Orlik. W związku z zbiórką na odbudowę świątyni stolicy, zaproponował, że urządzi szopkę i kołędników.

Początkowo kiwano głowami z niedowierzaniem. Ale kiedy Orlik zabrał się z niebывałą energią do roboty, nawet pesymiści uwierzyli, że pomysł jest dobry, — ba nawet świętyni Pracy był ogrom cały Przeszkód jeszcze więcej, ale wszystko to zostało przezwyciężone.

Oto teraz wszyscy już niemal byli gotowi do akcji. [Grajek na skrzypcach, a drugi z akordeonem próbowali już instrumentów. Kołędnicy zaś nucili półgłosem przepisane kołеды. Aż wreszcie popłynęła szeroko melodia „Przybieżeli do Betleem“ — drzwi się szeroko otwarły i kołędnicy wkroczyli na salę. Uchichły śmiechy i gwar. Słychać było jedynie skoczne tony kołеды i stremowiana dziatwa z szeroko otwartymi oczyma wpatrywała się w nich jak w tęczę. Widzowie byli pełni podziwu.



— Bo w istocie było to co patrzeć. Pochód otwierał Herod, obok kroczyła śmierć, dylet cyganka, pastuszkowie, niedźwiędźnik z olbrzymim, kudłatym niedźwiędziem,

muzykanci, a wreszcie, szopka. Tuż zaraz kroczył Święty Mikołaj, aniołek i diabeł, który popychał wóz pełen świątecznych podarków. Gdy umilkła melodia, Św. Mikołaj powiedział kilka słów i pozdrowił zebrane dzieci. Kolędnicy rozpoczęli przedstawienie. Wystąpił więc niedźwiedźnik i rzekł:

„Drogi panowie, dzieci i sąsiedzi –
Przyszli my dzisiaj do was z niedźwiedziem,
Tańczy on pięknie przy kolędzie
I tak nam znowu, grosza przybędzie.“

W istocie niedźwiedź podrapał nieco, podrygał ucieśnie i pomruczał, budząc u dzieci strach lub uciechę i śmiech.

Znowu kolęda „Do szopki hej. „ Tu wystąpił pastuszek i wygłosił tak dociwną orację, że wszyscy uśmiali się aż do łez. Potem Herod i śmierć targowali się o duszę i wiedli tragiczny dialog. Skorzystał z tego diabeł i porwał Heroda do piekła, mówiąc:

Królu Herodzie – za twe zbytki,
Pójdź do piekła, boś ty brzydki.

Zniknął Herod, a zjawiła się zwinna, żywa, cyganka:

„Powróżyć, powróżyć panie i panowie.
Cyganka nie kłamie, całą prawdę powie,
Co było, co jest i co będzie,

A wszystko się sprawdzi przy świętej kolędzie.“

Następnie na plan pierwszy wysunęli się szopkarze i muzykanci. Kręciła się i świeciła gwiazda. Pocieszne figurynki zjawiły się w szopce, grały, śpiewały, i tańczyły. Składały dziecięcemu dary i zniknęły, by dać miejsce innym.

Dzieci aż piszczały z uciechy i przejęcia, a szczególnie kiedy podchodził diabeł. A był on straszny, cały czarny z czerwonym jęzorem, ogonem i rogami, bił różgą i zgrzytał zębami.

Na zakończenie wystąpił św. Mikołaj z aniołkiem i rozpoczęło się wydawanie podarków. Aniołek roznosił i wręczał je dzieciom. W międzyczasie pastuszkowie chodzili i zbierali datki.

Zbieram marki, grosze, Zburzone w Warszawie.
Na świątynie Boże Pomóż dobrej sprawie!

Widzowie byli bardzo ofiarni i chętnie je dawali. Bo to i cel był wzniosły i pokaz dobrze opracowany

Po rozdaniu podarków kolędnicy z kolędą na ustach odeszli. Nagrodzono ich sownie burzą oklasków

Wieczór ten był dla nich wielkim przeżyciem. Związał ich mocno z organizacją. Przyniósł im w darze nie tylko uznanie i pochwałę ale i sporą kwotę pieniędzy, którą całkowicie, zgodnie z uchwałą przekazali na odbudowę kościołów w stolicy. Przykład godny naśladowania. Spróbujcie i Wy – przecież nie święci garnki lepią. .

Bardzo stary zwyczaj ludowy chodzenia kolędników z gwiazdą, szopką i niedźwiedziem, posiada zależnie od regionu cały szereg odmian.

Powyżej opisany – jest to nieco zmieniony, ludowy obrazek kolędników na Wileńszczyźnie. Stosowany był rokrocznie jako pokaz w „Czarnej Trzynieście“ – Wileńskiej Drużynie Harcerzy im. Zawiszy Czarnego.

Przyp. Red.



Dział ten przeznaczony jest dla wymiany naszych myśli i poglądów. Tu też jest miejsce dla wszelkich rzeczowych krytyk, dyskusyj, nowych, ciekawych pomysłów, waszych życzeń i wniosków oraz listów do Redakcji.

„KALI“ z zepu „Ślązaków“

List „Kalego“.

Za radą pewnego druha postanowiłem napisać do Was o sobie.

Gdy byłem małym chłopcem, zaciekawiła mnie piękna powieść H. Sienkiewicza „W pustyni i w puszczy“ Oprócz osoby Stasia, który mi imponował swym bohaterstwem, zainteresował mnie biedny murzyn Kali. Podobał mi się ze swym przywiązaniem do „białego pana“ i małej „bibli“ a swym dobrym sercem wzruszył mnie do łez. Szczerzy, dobry, prawdomówny, zapomniany przez ludzi, miał Kali wielką duszę i poczciwe serce. I tym mi zaimponował.

Oprócz Stasia naśladowałem odtąd i Kalego w codziennym życiu. Swoją miłością do rodziców i przywiązaniem do domu rodzinnego udawałem Kalego. W pełnieniu obowiązków, w gronie kolegów przyświecał mi Kali. Na wzór czarnego chłopaka starałem się przyjmować wszystko z uśmiechem i nie narzekać. Gdy było mi w życiu ciężko, myślałem, że Kali miał nieraz gorzej.

I nazwano mnie „Kalim“. Przyjąłem to i od tej pory jest mi z tym dobrze. Kiedy zaś zaczęłem pisać (bo czasami coś namażę) wpadła mi do głowy myśl, ażeby pod tym imieniem występować w „Trzech Piórach“

Dlaczego nikt z Was nie pisze? Przecież milej byłoby pisać w kilkoro. Wtedy i ja miałbym kogo krytykować a Wy byłibyście napewno zadowoleni. Mamy swoje własne piśmko. Próbuje sił na polu literackim.

A może się boicie?

No, to ja Wam powiem z własnego doświadczenia, że nie jest tak źle, jak sądzicie, a pisać do własnego piśmka jest bardzo przyjemnie.

Więc piszcie i próbujcie swych sił.

Nadchodzą święta Bożego Narodzenia.

Pamiętam, kiedy byłem brzdącem, nie mogłem się doczekać Wigilii. Pod choinką miałem zawsze podarunki, które przyniósł „Święty Mikołaj“

Razu jednego pobiliśmy się z moim bratem. Ja dostałem wojsko i armatę a mój brat (jako małoletni brzdąc) – kuchnię z przyborami. A on chciał mieć i wojsko i armatę, a do tego i kuchnię (bo jakże wojsko bez kuchni). Wynikła awantura. Musieliśmy zrobić spółkę. No, ale to stare dzieje.

A co my zrobimy „pod choinką“, co wymyślicie?

Ja już wiem, ale nie powiem. Myślcie i Wy także.

Choinka musi być i wigilia harcerska.

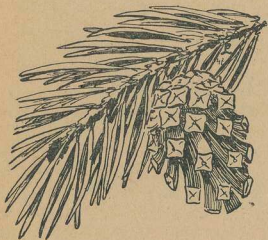
A po świętach wrażenia do „Trzech Piór“ napewno opiszecie.

Kończąc, bo się zagalopuję za daleko, a artykuły muszą być krótkie i treściwe.

Wesołych Świąt Druhenki i Druhowie życzy Wam

al i

Sosnową Szpilką



– Powiadasz, że szkoła, rodzice, ktoś ze starszego społeczeństwa zbyt często wytyka ci twoje niedoskonałe harcerstwo.

Tak, mam już tego wyżej uszu. Nie tylko ja, ale wszyscy harcerze się na to skarżą.

Harcerz jesteś a lekcji nie odrobiliś: – co najmniej dziwi się nauczyciel.

– Harcerka – myśli o wszystkim tylko nie o własnych, podartych pończochach – wyrzuca z żalem matka córce.

– Harcerz, a nie wypełnia swoich zasadniczych obowiązków krytykuje przełożony

Czy to harcerka obgaduje tak swoich przyjaciół, – gorszy się starsza pani. Harcerz to, harcerz tamto. Czy harcerz ma być odrzutą świętą – proszę mi powiedzieć.

– Nie, świętym odrazu być nie musi, ale.

Pomyśl trochę, czy w zarzutach wymienionych nie ma dużo prawdy?

Czy ty robisz wszystko, aby nie dać powodu do krytyki?

Czy codziennie rano zaraz po przebudzeniu się nakreślasz w myśli plan dnia, plan swoich czynności i obowiązków.

A co powiesz o takich obrazkach:

– Proszę przyjść dziś wieczorem rozdzielimy te resztki ubrań dla przedszkola na gwiazdkę.

– Nie mam czasu – odpowiada rzekomy harcerz, a do kolegi po cichu:

– A cóż on mnie ma za frajera. Będę chodził poza pracą normalną jeszcze do roboty. Czy ja co z tego będę miał.

On rzeczywiście nic by z tego nie miał, ale biedne dzieci miałyby

– Panno Haniu. Jaka Pani miła i taka wciąż beztroška. – Jakie Pani ma piękne palto – przymila się niepotrzebnie młode dziewczę, które jest harcerką przez pomyłkę. A gdy znajoma odeszła, mówi ta sama „milusińska“ do drugiej:

Cóż za głupia gęś z tej Hanki. A to palto to pewnie gdzieś wyszabrowała

Patrząc na prywatne życie niektórych harcerzy i harcerek nie widzi się wysiłku w celu wyzbycia się wad.

Na zbiórkach, odprawach i kominkach jesteś zapalonym harcerzem, ale w szarym, codziennym życiu prawo harcerskie jak świąteczny strój, odkładasz na bok.

– Sądziś, że według niego nie można żyć. Jeżeli tak myślisz, albo wogóle nie myślisz o tej sprawie, to natychmiast uczciwie zrzuć mundur harcerski, zwróć krzyż organizacji Z. H. P. i wówczas przynajmniej nie będzie tyle nieporozumień między harcerzami a tymi co tylko noszą strój harcerski. Wszak mundur, krzyż, i szumne frazesy nie stanowią harcerza. Jest nim ten, kto w praktyce wyznaje prawo i usilnie stara się żyć według niego.

To nie jest ponad twoje siły. Wszak masz trochę dzielności. Spróbuj raz, drugi i dziesiąty. Rozumny człowiek dostrzeże twój wysiłek, przestanie cię krytykować i nabierze szacunku dla ciebie.

SOSNA



W związku z nadchodzącymi Świętami, dla zapalonych mówców podczas wili, opłatków i uroczystości nadarza się świetna okazja do zdobycia poniziej podanej sprawności. Przep. Redakcji

Sprawność usypiacza.

Z cyklu – najmłodniejsze sprawności.

Projekty odznaki: Pegaz, mówka, jeździec.

Sprawność przeznaczona dla harcerzy, mających skłonności do krasomówstwa.

Warunki dopuszczenia do próby: co najmniej półroczny okres pracy na funkcji „specjalisty od mów“ oraz posiadanie sprawności nudziarza.

Sprawność zdobywać można tylko na uroczystych akademiach, obchodach, ogniskach obozowych, dyskusjach, odprawach wszelkiego rodzaju.

Wiek kandydata nieograniczony

Komisję tworzy każdorazowy zespół słuchaczy

W okresie wstępnym kandydat skrzętnie urabia opinię na swoją korzyść.

W czasie próby kandydat wykaże, że:

- 1) Zna sposoby nastrojania strun głosowych na nutę sennej jednostajności.
- 2) Zna tajniki rozważania tematu.
- 3) Lubi bujać w obłokach.
- 4) Ma opanowaną technikę obracania kota ogonem.
- 5) Umie odgrzewać kawały.
- 6) Zna rozkosz upajania się swoimi słowami.
- 7) Dobrze jeździ na ulubionym koniku.
- 8) Potrafi rzucać grochem o ścianę.
- 9) Stosuje w praktyce hasło „Dookoła Macieju“
- 10) Uspia audytorium z szybkością 10 osób na 5 minut.
- 11) Odpornych na sen wykańcza po 20 minutach gawędzenia.
- 12) Nie zraża się chrapaniem słuchaczy.
- 13) Kończy mowę usnąwszy jako ostatni.

„Jeden z cechu piórem i patykiem“



Podziękowania.

Redakcja „Trzech Piór“ składa serdeczne podziękowanie Kołom 518 i 515 S. P. K. „Samopomoc Wojska“ za subwencję na wydanie Nr. 6 i 7

Panu M. Lepieszy za staranne opracowanie graficzne numeru oraz za wykonanie pięknego projektu okładki kalendrzarza.

Listy z Kraju.

Druhá W D. drużyna z Poznania pisze 19. 11. 47

„ Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia mam zaszczyt w imieniu całego hufca Poznańskiego złożyć Wam Druhny i Druhowie nasze szczerze życzenia z kraju . I my urządzamy w tym roku Jasełka

Polecamy się Waszej pamięci podczas Wigilii. Pragniemy również nawiązać z Wami korespondencję

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

- 1) Dh „Kali“ Zamieszczamy. Prosimy o dalsze artykuły.
- 2) Dh „Świerk“ Zamieszczamy w naszym piśmie zasadniczo tylko artykuły na tematy harcerskie. Artykuł dobry, ale do „Trzech Piór“ nie nadaje się.
- 3) Dhna H. L. Dziękujemy za materiały. Czekaliśmy na „Opłatek harcerski w Sandbostel“ Nie możemy zamieścić z przyczyn j. w Prosimy o artykuły na tematy harcerskie. Wiersze do teczki red.
- 4) „Jeden z cechu“. Artykuły bardzo dobre. Dziękujemy. Sprawność idzie. „Sokoły“ w następnym numerze. Liczymy na stałą współpracę Druhá.
- 5) Dh H. O. M. S. Dziękujemy za materiały. Prosimy o artykuły do następnych numerów
- 6) Dh phm W Wolny. Prenumeraty narazie nie możemy przyjmować. Prosimy przysyłać pieniądze każdorazowo po otrzymaniu numeru.
- 7) Dh phm H. Osajda, Zamówione numery wysłamy. Dziękujemy.
- 8) Dh hm Kraśnik J Za list dziękujemy Zamówienie wykonujemy
- 9) Dh Niklewicz. Dziękujemy za miły list. Takie serdeczne listy zachęcają nas do tym większych wysiłków. Odpowiedź w sprawie znaczków znajdzie Druh w numerze 4/5. Zamówione numery wysłamy.
- 10) Dh St. Reichart. Zamówienie wykonujemy. Pozdrowienia.
- 11) Dh phm. Ireneusz. Materiały o dniu myśli braterskiej wykorzystamy. Artykuł „Na Boże Narodzenie“ pójdz po przerobieniu.



To dział naszych dokonań, zapis k kronikarskich, rozrywka umysłowych, humoru i spraw związanych z redagowaniem naszego pisma.

KRONIKA

Według komunikatu Głównego Komisarza Zbiórki Nr. 2 z dnia 4. XII. 47 na odbudowę kościołów w Warszawie w konkursie prowadzi zdecydowanie hufiec „Orląt Lwowskich“ w Wentorfie (Kresowa) osiągając 718,91 punktów

Drugie miejsce ma hufiec „Spała“ w Padeborn (Warta) z 85,80 punktami, trzecie — hufiec „Bydgoszcz“ w Neustadt (Kresowa) z 78,88 punktami.

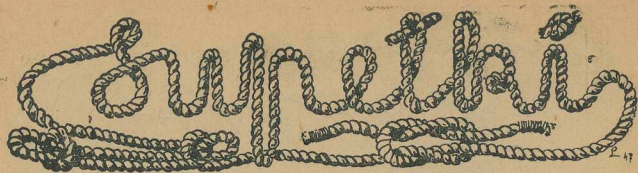
Ogółem stanęły dotąd do konkursu 23 hufce. Śpi jeszcze wciąż 18 hufców.

W dniu 29 listopada b. r. wiele hufców i drużyn urządziło mniej lub więcej uroczyste obchody rocznicy powstania listopadowego. Szczegółowe sprawozdanie z tego dnia nadesłał hufiec „Wigry“ w Jägerlust. Na program złożyły się wiersze, pieśni patriotyczne i gawęda hufcowego. Sygnałem alarmowym zwolującym zbiórke było rozpalenie ogniska — symbolizujące pożar na Solcu.

Dnia 29 listopada b. r. staraniem harcerzy i harerek w Hannoverze odbyło się międzynarodowe ognisko skautowe. Udział w nim wzięli obok polskich drużyn skauca angielscy, ukraińscy i państw Bałtyckich. W nastroju prawdziwego braterstwa skautowego całość wypadła bardzo efektownie i zostawiła wiele miłych wspomnień.

W dniach od 25. X. do 3. XI. 47. odbył się w Ośrodku Harcerskim Żurawi w Wolfshagen staraniem Komendy Głównej kurs podharcemistrzowski, w którym wzięło udział: 2 harcerki i 12 harcerzy.





I. ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NR 4 I 5

1. karabela, karaluch, 2. bruk, kruk,
karaś, karabin. druk, mruk.
karawana.
3. Naród szlachetny nie ginie i nie umiera.
4. Kaddi powiedział: „Zamieńcie sobie nawzajem konie“
5. Wskazidroga. Leśny człowiek.
6. Kruk krukowi oka nie wykole.

Prawidłowe rozwiązania nadesłali:

dhna Lutkowska Halina dhna Kwiatek Zofia
dh Wałasek Emil dh Bryś Ludwik

dhna Ordanowicz Anna nadesłała rozwiązania we właściwym czasie
i jako nagrodę otrzymała książkę, Rudnickiego „Lwów“

II. a) R E B U S Y



b)

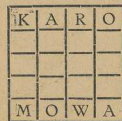


III. K R Z Y Ż Ó W K A



1. Przynosi listonosz.
2. Imię żeńskie. zdrobniałe
3. Inaczej zgon.
4. Użyli anglicy w I wojnie światowej

IV. P R Z E S T A W I A N K A



Zmieniać kolejno po literze w ten sposób, by powstał poziomo w 2, 3, 4, rzędzie nowy wyraz.
— Przejsz od słowa „Karo“ do słowa „Mowa.“



BIURALISTA

Przyboczny: Czy mogę spalić te stare papiery protokoły i rachunki.
Drużynowy: Dobrze, dobrze, ale na wszelki wypadek zrób odpisy.

DOBRE SERCE

Jurek: Tatusiu daj dla biednego kilka marek.
Ojciec — Dobrze, ale gdzie on jest.
Jurek. Stoi pod blokiem 13 i sprzedaje gruszki.

U OGRODNIKA

Zapomniałem pieniędzy, czy mogę jutro zapłacić za te kwiaty. Owszem,
ale w takim razie dodamy do bukietu kilka niezapominajek.

SPRYCIARZ

Po zawodach sportowych jeden z chłopców przełazi przez płot. Hallo —
woła jeden z przechodniów, — czy nie masz wyjścia droga, którą wszedłeś?
— Właśnie — proszę Pana — to robię.

Podobno . . .

- Podobno . . . pewien hufliec dowiedział się, że mieć KPH nie jest rzeczą złą
i nareszcie zamierza zorganizować koło w swym obozie.
- Podobno . . . pewien „śpiący“ hufliec ma 1001 oryginalnych projektów jak zdobyć
pieniądze na bieżący konkurs. Pytanie, co lepsze: 1000 projektów
czy 1000 marek wpłaconych do Maczkowa?
- Podobno . . . Gromada Krasnoludków w Mądrzynie wypożycza bezpłatnie brody
niefortunnym hufcowym.
- Podobno . . . niektóre bajki sprawdzają się w 200%.
- Podobno . . . pierwszy numer „Trzech Piór“ wysłany przed 6 miesiącami pod
adresem pewnego, dzielnego wodza dotarł już do niektórych drużyn.

PRIVATE COPY — Na prawach rękopisu. FOR MEMBERS ONLY.

Wydawnictwo Komendy Chorągwi Kresowej Z. H. P. (24a) REINBEK b/Hamburg,
Polish Centre Wentorf. Redakcja: phm. Sylwester A. Jezierski.
Drukarnia J. D. Hollmann, Hamburg 1, Mönckebergstr. 3



archiwum
harcerskie.pl